

Samsonowicz, Henryk

Aleksandra Gieysztora badania nad Mazowszem

Przegląd Historyczny 91/1, 41-49

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

HENRYK SAMSONOWICZ
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Aleksandra Gieysztor a badania nad Mazowszem

Różne przyczyny leżały u podstaw zainteresowania Aleksandra Gieysztor a dziejami Mazowsza¹. Pierwszą była ciekawość badawcza dziejami ziemi, której początki i rozwój stanowiły i nadal stanowią szczególny przypadek wyróżniający ją od pozostałych polskich dzielnic. Nietypowa struktura społeczna, odrębności językowe i kulturalne, położenie na styku osadnictwa zachodnio- i wschodniosłowiańskiego, bałtyjskiego i — z czasem — niemieckiego, prowokują do rozważań nad specyfiką tego obszaru. Gieysztor szedł tu tropem wytyczonym przez jednego ze swych poprzedników na katedrze historii średniowiecznej Uniwersytetu Warszawskiego, Kazimierza Tymienieckiego², który na podstawie mazowieckich źródeł poszukiwał odpowiedzi na pytania dotyczące genezy struktur społecznych w czasach przedpaństwowych i w okresie Polski średniowiecznej. Gieysztor do pytań Tymienieckiego dołączył kolejne, dotyczące roli Mazowsza w dawnej Rzeczypospolitej i przyczyn stołecznego awansu Warszawy. Rozszerzył też pole obserwacji, biorąc pod uwagę nie tylko Polskę lecz także kraje sąsiednie. Kolejna przyczyna zainteresowań Mazowszem łączyła się u Gieysztor a z poczuciem powinności wobec swej „małej ojczyzny”, której dzieje profesor uniwersytetu stołecznego winien był według niego badać i wyjaśniać. Wreszcie, ważnym bodźcem do pracy były zachowane na miejscu źródła — pisane, archeologiczne i językowe. Umożliwiały one wszechstronne, analityczne, międzydiscyplinarne badania, do których prowadzenia Gieysztor był szczególnie przywiązany. Wykorzystanie m.in. metody geografii historycznej, językoznawstwa, archeologii, urbanistyki umożliwiało stawianie pytań znacznie rozszerzających możliwości poznawcze historyka.

Aleksander Gieysztor był historykiem penetrującym dzieje całej Europy. Studia nad Mazowszem stanowiły ważny etap w poznawaniu przeszłości widzianej w skali powszechnej. Wyrażał to jasno: „historia lokalna zaspakaja w nas ciekawość tego co nas poprzedza, ale żeby nie była ona tylko rozrywką polegającą na zbieraniu różnobarwnych kamy-

¹ Prace Aleksandra Gieysztor a, także te, które poświęcone zostały dziejom Mazowsza, zestawione zostały w księgach pamiątkowych ku jego czci: *Cultus et cognitio*, Warszawa 1976 i *Kultura średniowieczna i staropolska*, Warszawa 1991. W niniejszym przyczynku uwzględnione zostały także wypowiedzi profesora Gieysztor a na seminariach, podczas wykładów i zajęć terenowych ze studentami i doktorantami historii.

² K. Tymieniecki, *Kształtowanie się społeczeństwa średniowiecznego (Polska na tle Słowiańszczyzny zachodniej)*, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1996, s. 78, 153 nn.

ków, które nie wiedzieć, w jaki wzór mogą się ułożyć, trzeba próbować odnosić je do szerszego kontekstu zjawisk historycznych, a więc do polityki i do gospodarki i do tych zjawisk, które wyrażają życie społeczne i kulturalne”³. Szukając ich w dziejach warszawskich dzielnic zwracał więc uwagę na możliwie dużą mozaikę faktów „ukazujących wyraźnie linie rozwojowe całego miasta, a nawet narodu”. W efekcie tego powstawały studia, które stały się fundamentem wiedzy o przeszłości średniowiecznej Warszawy, pozwalające na ukazanie historii stolicy inaczej niż czyniło to wielu wcześniejszych dziejopisów. Wychodził bowiem z założenia, że miasto, jego dzieje, rozwój w czasie i przestrzeni, można poznać dobrze tylko wtedy, gdy ukazuje się je na tle ziemi, z której wyrasta. Dawał tego świadectwo poprzez wnikliwe studia nad dziejami warszawskich dzielnic — Śródmieścia, Woli, Pragi, Żoliborza, Mokotowa, poszukując początkowych etapów budowy grodu, a później Zamku warszawskiego, szczególnie przez siebie ulubionego tematu. Nie dotyczyły one jedynie jednostek osadniczych, miejscowości, których nazwy stanowią o dzisiejszym podziale administracyjnym stolicy. Ich treścią były rozważania ukazujące przeszłość ziemi, na której wyrastały wsie, folwarki, dwory — dobrze osadzone w krajobrazie naturalnym, skupione w obrębie parafii, tworzące niekiedy klucze wielkiej własności, niekiedy drobne przysiółki rycerskie. Sięgał Gieysztor do najdalszej przeszłości opisując najstarszą topografię okolic, w których powstały wsie podwarszawskie, malując barwne krajobrazy piaszczystych wydym, pierwotnych lasów, nadwiślańskich łąk, rekonstruował wygląd urwistych brzegów pradoliny Wisły i przebieg nieistniejących już strumieni — Belczącej, Drny, Rudawy, Zurawki. Wyjaśniał stosunki demograficzne okolic Warszawy tłumacząc je warunkami naturalnymi panującymi w puszczy po stronie praskiej i żyznymi (przynajmniej jak na stosunki mazowieckie) glebami w dolinie Mrowy (dziś Utraty)⁴. Potrafił odczytywać przeszłość miasta ze skomplikowanego zapisu jego układu przestrzennego, nie tylko zwracając uwagę na najstarsze ciągi drożne w stolicy i ich przemiany, lecz także wprowadzając do obiegu naukowego filiacje widoczne w planie miasta. Ukazywał podobieństwa z planami miast Prus krzyżackich, otwierając perspektywy dalszych badań dotyczących nie tylko Warszawy⁵. Istotną bowiem cechą jego prac było włączanie ich w szersze ramy krajobrazu międzyrzecza Wisły i Pilicy lub — jeszcze szersze — ogólnopolskie. Bodaj jako pierwszy zwrócił Gieysztor uwagę na różnorodność tych jednostek demograficznych i historycznych, z których powstało średniowieczne Mazowsze, czyniąc przy tym kapitalne spostrzeżenie: „rozejrzenie się w podstawach geograficzno-osadniczych Mazowsza poucza, że w istocie rzeczy składało się ono z kilku krain być może zrastających się ze sobą już w państwie piastowskim”⁶. Analizując obrządki pochówków na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach, najstarsze informacje dotyczące granic wspomniane przez Anonima Galla czy w tzw. falsyfikacie mogiłańskim, do rozważań nad którym często powracał,

³ *Pradzieje żoliborskie od wczesnego średniowiecza do połowy XVIII wieku* [w:] *Żoliborz wczoraj, dziś i jutro*, Warszawa 1970, s. 24.

⁴ *Ibidem*, s. 10; *Praga najstarsza (między XI i XIV wiekiem)* [w:] *Dzieje Pragi*, Warszawa 1970, s. 9; *Śródmieścia Warszawy dzieje starsze* [w:] *Dzieje Śródmieścia*, Warszawa 1975, s. 32; *Krajobraz międzyrzecza Pilicy i Wisły we wczesnym średniowieczu* [w:] *Studia sandomierskie*, Warszawa 1967, s. 11 nn.

⁵ *Śródmieścia Warszawy dzieje*, s. 33; A. Gieysztor, S. Herbst, E. Szwanowski, *Kształty Warszawy*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” t. IX, 1947, z. 1/2, s. 148 nn.

⁶ A. Gieysztor, S. Herbst, K. Dziewanowski, *Mazowsze — nazwa i treść pojęcia w ciągu dziejów* [w:] *Rok ziemi mazowieckiej*, Płock 1962, s. 64 [dalej: *Mazowsze*].

a także odczytując przeszłość z nazw miejscowych i odtwarzanego przez siebie przebiegu puszczy granicznych, dochodził do wniosków dziś już mających prawo obywatelstwa: najstarsze Mazowsze to ziemie otaczające gród płocki w przeważającej części położone na prawym brzegu Wisły. Inne powiązania plemienne miały tereny na wschodniej granicy sięgającej osadnictwa wschodniosłowiańskiego, inne położone na południe od Wisły ze stołecznym, przynajmniej od XII w., grodem w Czersku. Czy stanowiły one osobną jednostkę przedpaństwową, czy związane były z którymś ze stołecznych grodów Polski centralnej? Na to pytanie trudno byłoby dać wiążącą odpowiedź, ale w wykładach i podczas dyskusji uniwersyteckich prowadzonych przez Gieysztorą padło parę propozycji. Może zatem dla południa dzisiejszego Mazowsza, obejmującego także Warszawę, grodem naczelnym była Łęczyca, której wczesne znaczenie parokrotnie podkreślał, może najstarszy gród późniejszej ziemi rawskiej (Biała?), może sam Czersk lub poprzedzający go jakiś inny niedaleki ośrodek. Rzecz jednak w tym, że dopiero powstanie państwa wiązało się z przekształceniami struktury terytorialnej. Wyprzedzając o trzydzieści lat współczesne ustalenia archeologów Gieysztor sugerował, że podbój ziem północno-wschodnich przez Piastów wiązał się z radykalnymi zmianami osadniczymi i administracyjnymi. Zapewne dopiero organizacja państwowa stworzyła „prowincję” mazowiecką, dobrze już poświadczoną dla przełomu XI i XII w. Czy był to efekt budowy państwa w wieku X, czy jego przebudowy w stuleciu następnym — trudno i dziś dać odpowiedź na to pytanie. Być może ostateczna organizacja prowincji miała miejsce dopiero po pokonaniu Miecława. Gieysztor wysuwał tu ostrożne przypuszczenia biorąc pod uwagę upadek (czy opuszczenie) najstarszego grodu na terenie dzisiejszej prawobrzeżnej Warszawy, na Starym Bródnie. Miał również inne argumenty, które wiązały się z podziałami kościelnymi dawnej Polski. Powstała dość późno diecezja płocka (mazowiecka) obejmowała ziemie Wisły prawobrzeżnej. Ziemia czerska pozostawała w jurysdykcji Poznania, być może — zgadzał się tu Gieysztor z ks. Józefem Nowackim — granicami swymi wskazując na najstarszy, wschodni zasięg państwa Mieszka I⁷.

Przy okazji niejako zajął się rozważaniami nad pochodzeniem nazwy Mazowsza, zapisanej już w pierwszej połowie XI w.⁸ Godząc się z innymi badaczami, że wywodzi się ona z bardzo odległej przeszłości, sugerował jej źródło w charakterze czy też jakości ziemi, zapewne częściowo bagnistej „mazi”, ułatwiającej różnorakie uprawy. Na Mazowszu nie było zbyt wielu dobrych gleb, spostrzeżenie Gieysztor dodatkowo ułatwiało poszukiwanie pierwotnego mazowieckiego gniazda osadniczego w rejonie Płocka. Co też nie mniej ważne — ogląd kolebki mazowieckiej ułatwiał rozumienie kolejnych, dalszych faz jego ekspansji. Znad Wisły Mazowszanie ciągnęli względnie urodzajnymi dolinami wielkich rzek niżu polskiego: Narwi i Bugu, tworząc pomost osadniczy między zachodnią i wschodnią Słowiańszczyzną. Do postulatów badawczych doszły wówczas te, które dotyczyły penetracji archeologicznej ziem pogranicza ruskiego (Podlasia) i rubieży bałtyjskiej.

Obraz Mazowsza w wizji Gieysztorą stawał się bardziej wypełniony szczegółami. Należały do nich sugestie dotyczące jego gęstego zaludnienia, które już we wczesnym średniowieczu umożliwiało kolonizację ziem sąsiednich. Należała uwaga o znaczeniu dro-

⁷ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, wyd. 2, Poznań 1964, s. 35 nn. Także Z. Sułowski, *Początki organizacji kościelnej na Mazowszu*, „Studia Płockie” t. III, 1975, s. 38.

⁸ *Mazowsze*, s. 65.

gi handlowej, pierwszej poświadczonej źródłem pisany (taryfą pomnichowską), stanowiącej boczną odnogę szlaku wikińskiego łączącego Bałtyk z Morzem Czarnym. Obraz ubogiej dzielnicy, lepiej znanej z czasów późniejszych, zmieniał się pod jego piórem, ukazując jedną z najbardziej aktywnych gospodarczo ziem w najstarszej Polsce⁹.

W tej nowej, politycznej rzeczywistości, po podboju (przyłączeniu?, zawartym sojuszu?) Mazowsza przez państwo Piastów, uzyskało ono według Aleksandra Gieysztora określone ramy geograficzne i administracyjne jako jednolita, rozległa prowincja monarchii¹⁰. Zwracał w swych wykładach i wystąpieniach uwagę na osobę „comesa Magnusa”, władającego mazowiecką prowincją monarchii Bolesława Krzywoustego, który z powodzeniem walczył z najazdem Pomorzan. Nie ta walka była jednak ośrodkiem zainteresowań Gieysztora. Poczynił bowiem ważne spostrzeżenia dotyczące posiadłości tego comesa na lewym brzegu Wisły (Magnuszew), zatem włączonych już w XII w. do owej prowincji przecinającej swymi granicami najstarsze podziały plemienne. Ponadto, i tu widać umiejętność Gieysztora w dostrzeganiu spraw ogólnopolskich na przykładach wziętych z dziejów regionalnych, rozważał on rozliczne hipotezy związane z możliwością pełnienia poprzednio przez tego samego Magnusa funkcji comesa („księcia”) prowincji wrocławskiej. Czyżby w monarchii Krzywoustego wysocy urzędnicy państwowi nie byli związani ze swymi rodowymi włościami na obszarze określonej ziemi? Taki stan rzeczy wiązałby się z istnieniem ważnego czynnika integrującego organizm polityczny monarchii już w XI–XII w.

Niezależnie jednak od funkcji i mobilności przedstawicieli aparatu władzy wyraziście został przez Gieysztora nakreślony proces „powoli zrastających się już w państwie piastowskim” kilku krain, które na przełomie wieku XI i XII stanowiły nie „jedność plemienną–etniczną lecz polityczną administracyjną” polskiej monarchii. Zwracał przy tym uwagę na fakt, który dzisiaj potwierdzają badania archeologiczne, istnienia przekształceń społecznych, mających istotne znaczenie dla społecznej historii powstawania państw. Bowiem spostrzeżenie, że w okresie budowy państwa „dawne gródki miejscowych wielmożów zostały zmiecione, powstały silne nowe grody rządzące okręgami osadniczymi” stanowiło impuls w badaniach nad tymi grupami społecznymi, które zainteresowane były w tworzeniu nowych, już nie plemiennych form organizacji¹¹. Przenoszenie ośrodków władzy regionalnej w nowe miejsca połączone z burzeniem starych grodów umożliwiało poczynienie dwóch bardzo istotnych spostrzeżeń. Pierwsze dotyczyło rewolucyjnego, nie ewolucyjnego charakteru przekształceń związanych z budową państwa, drugie — wymiany elit władzy w tym czasie. Z dużym zaangażowaniem Gieysztor starał się określać różne fazy chronologiczne istnienia i funkcjonowania ośrodków władzy w Grzebsku i Pułtusku, w Stupsku, Proboszczowicach i Rawie, ustalać, jaka była możliwa sekwencja ich znaczenia (przed Płockiem Proboszczowice, przed Rawą — Biała, przed Czerskiem — Grójec?). Starał się przy tym zaproponować prawdopodobny kontekst dziejowy, w którym te przesunięcia mogły mieć miejsce. Badał to na tle ogólnych rozważań nad osadnictwem

⁹ *Mazowsze u progu wcielania do państwa gnieźnieńskiego*, „Miscellanea Historico-Juridica Gedanensia”, 1987, s. 17 nn.; *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza (połowa X–połowa XIII w.)* [w:] *Dzieje Mazowsza do roku 1526*, pod red. A. Gieysztora i H. Samsonowicza, Warszawa 1994, s. 95, 101 [dalej: *Dzieje*].

¹⁰ *Mazowsze*, s. 67.

¹¹ *Dzieje*, s. 107 nn.; *Jazdów — poprzednik Warszawy* [w:] *Liber Josepho Kostrzewski 50 anno oblata numera archeologia dedicatus*, Wrocław 1968, s. 502 nn. Por. *Dzieje Płocka*, Płock 1978; *Putusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu t. I*, Warszawa 1969, s. 7.

mazowieckim, a przy okazji rozważał jego strukturę i cechy charakterystyczne. W istotnej mierze przyczynił się do sformułowania propozycji stanowiącej do dziś najbardziej przekonującą próbę wyjaśnienia szczególnego zjawiska szlachty zagrodowej. Jej liczebność na Mazowszu, skupienie w niektórych okolicach dzielnicy, połączenie względnego ubóstwa z posiadaniem przywilejów rycerskich przykuwały od bardzo dawna uwagę historyków. Nie wchodząc w szczegóły, warto wspomnieć o paru próbach wyjaśnienia tej społecznej specyfiki Mazowsza. Dotyczyły m.in. charakteru, jakości ziemi na piaszczystym i lesistym obszarze, który miał nie pozwalać na wykształcanie się wielkich czy chociażby dużych włości, wyjaśniane były świadomą polityką władców Polski starających się zjednać mazowieckie „stany średnie” dla idei zjednoczenia Księstwa z Koroną¹². Dużym uznaniem cieszyła się koncepcja zakładająca przetrwanie na Mazowszu resztek struktur plemiennych widocznych także poprzez wspólnoty drobnoszlacheckie. Gieysztor wspomagany badaniami m.in. swych uczniów, opowiadał się za najbardziej obecnie przekonującym wyjaśnieniem zjawiska: uważał, że w przeważającej mierze jest to wynik polityki osadniczej książąt starających poprzez planowe osadnictwo rycerskie zabezpieczyć północną i wschodnią granicę swych posiadłości. Widoczne do dziś zaścianki szlachty zagrodowej byłyby więc rzeczywiście relikdami, tyle że nie czasów plemiennych lecz okresu prawa książęcego. Szczególną rolę przypisywał przy tym czasom i osobie Konrada I, którego panowaniu, stanowiącemu przełomowy okres w dziejach Mazowsza, poświęcił obszerne studium zamieszczone w redagowanej przez siebie syntezie dziejów tej dzielnicy Polski¹³.

Przełom, który w pierwszej połowie XIII w. nastąpił w sytuacji Mazowsza, wiązać można z paroma czynnikami. Tradycyjnie obarcza się Konrada odpowiedzialnością za sprowadzenie Krzyżaków na ziemię chełmińską. Niezależnie jednak od faktu, że zakon był niebezpiecznym sąsiadem dla Mazowsza, stanowił organizację bardzo bogatą, posiadającą bez porównania rozleglejsze dyplomatyczne i gospodarcze kontakty międzynarodowe niż peryferyjne księstwo polskie w dobie rozbitcia dzielnicowego. Stał się też w następnych dziesięcioleciach bramą łączącą Mazowsze z wielkim światem. Wzorce prawa niemieckiego, plany budowy miast i zamków, nowe formy prowadzenia handlu, częściowo i obyczaje rycerskie przenoszone były z Prus na południe. W drugą stronę, na północ, przewożone były towary — futerka, len, konopie, zboże i przede wszystkim, już w XV w., drewno budowlane do stoczni pruskich, holenderskich, iberyjskich. Handel bałtycki ożywił gospodarkę mazowiecką, włączył ją do wymiany międzyregionalnej, stanowił bodźce dla rozwoju targów i jarmarków. Paradoksalnie być może przybycie Krzyżaków umożliwiło także wielką ekspansję demograficzną Mazurów. Pod koniec wieków średnich tak zwane Dolne Prusy zaludnione były przez imigrantów mówiących własnym językiem i — przynajmniej jeszcze w XIV w. — żyjących według norm prawa polskiego. Dla Mazowsza jednak czasy Konrada przyniosły jeszcze inne, nie mniej może ważne zmiany. Skończyły się najazdy Prusów lecz pod koniec panowania księcia rozpoczęły się o wiele bardziej niszczące najazdy Litwinów sięgające — już w kilka lat po śmierci Konrada — Pułtuska, Jazdowa, Płocka, Łęczycy, a nawet Kalisza i Stawiszyna. W ich wyniku osadnictwo mazowieckie cofnęło się na zachód, większość miast, zapewne także wsi, została zniszczona.

¹² Por. S. Russocki, *Region mazowiecki w Polsce średniowiecznej*, PH t. LIV, 1962, s. 388; idem, *Spory o średniowieczne Mazowsze*, „Rocznik Mazowiecki” t. IV, 1972, s. 217 nn.

¹³ *Dzieje*, s. 121 nn.

Najazdy stały się codziennością Mazowsza aż po pierwszą połowę XIV w., czyniąc z tej dzielnicy najbardziej zniszczony obszar Polski. Skutki tych wydarzeń widoczne były przez następne stulecia. W tym samym też czasie upadł Kijów zniszczony przez Mongołów, w wyniku czego zmniejszyło się znaczenie starej drogi łączącej Bałtyk z Morzem Czarnym poprzez ziemie mazowieckie. Pierwotna dzielnica mazowiecka przestała istnieć, zwłaszcza że polityka Konrada doprowadziła do powstania większego władztwa terytorialnego, łącząc z Mazowszem ziemie środkowej Polski. Gieysztor poświęcił tym wydarzeniom nie tylko wspomniane opracowanie syntetyczne, lecz także rozprawę stanowiącą dziś klasyczną pozycję polskiej historiografii dotyczącą zniszczenia grodu jazdowskiego, poprzednika Warszawy, przez Litwinów w 1262 r.¹⁴ Oczywiście głównym walorem tego studium jest przeprowadzona analiza działań zbrojnych, omówienie przebiegu akcji i jej tła politycznego. Przy tej okazji zostały jednak dokonane wstępne rekonstrukcje środowiska naturalnego dorzecza Wisły, ustalona prawdopodobna droga najazdu, poczynione wstępnie propozycje dotyczące usytuowania samego grodu, jego walorów obronnych i miejsca w systemie warowni mazowieckich. Odtworzona została karta dziejowa dotycząca nie tylko Mazowsza lecz także polityki dotyczącej znacznie szerszych, ogólnopolskich wydarzeń. Dotyczyły one nowych podziałów politycznych rozbitego Królestwa Polskiego. Gieysztor, kończąc swą rozprawę o Konradzie, pisał już o rozległym władztwie tego księcia obejmującym przecież nie tylko Mazowsze, lecz także Kujawy, ziemie łęczycką i sieradzką, okresami całą Małopolskę. Skutki tej nowej sytuacji, zaangażowanie Konrada w walce o stołeczny Kraków, niosły jednak niepomyślne konsekwencje dla Mazowsza podzielonego na „bardziej zagospodarowane płockie i czerskie oraz puszczański wschód”. Pisał dalej Gieysztor: „Skąd czerpał książę środki na swoją śmiałą politykę wojenną łatwo odgadnąć”. Po śmierci księcia „pęknięcie tego tworzy politycznego na trzony kujawsko-łęczycki i mazowiecki nie tylko położyło kres ekspansywności miary konradowej, ale skazało Mazowsze na własne siły, które okazały się rychło niedostateczne w pełnieniu podstawowej funkcji państwa, jakim było i jest zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego”. Wyliczając i charakteryzując „przewiny Konrada” wymienia i Krzyżaków, i długotrwałą wojnę domową o Kraków, wreszcie cenę, jaką przyszło płacić Mazowszu za wysiłek wojenny: osłabienie własnej obronności. Nie znajduje dla Konrada zbyt ciepłych słów: „ani cele, które sobie stawiał Konrad, ani środki, których używał, nie zyskały mu aprobaty historii”, jak konkluduje rozważania o jego panowaniu, w których znalazło się miejsce i na charakterystykę postaci znanej z gwałtowności charakteru (i zabójstw politycznych wojewody Krystyna i mistrza Jana Czapli). Trzeba jednak stwierdzić, że może przywiązując się do głównej postaci wydarzeń, zwraca też Gieysztor uwagę na odmienne sądy współczesnych. Nie lubili księcia panowie krakowscy, natomiast „w oczach książąt halickich jawił się on zapewne nie tylko jako sojusznik, ale jako znakomity książę — rycerz o monarszej szczodropliwości i politycznym rozmachu”¹⁵.

Jeśli Konrad nie jawi się pod piórem Gieysztor jako symbol złego księcia, to zapewne dlatego, że dostrzegł on bardzo dobrze początek znaczących przekształceń

¹⁴ *Działania wojenne Litwy w roku 1262 i zdobycie Jazdowa*, „Zeszyty Naukowe WAP”, nr 48, *Studia historyczne. Stanisławowi Herbstowi w sześćdziesięciolecie urodzin w upomniku uczniowie, koledzy, przyjaciele*, Warszawa 1967, s. 5 nn.

¹⁵ *Dzieje*, s. 130–131.

społecznych. Właśnie wówczas pojawiły się w Polsce nowe grupy społeczne, kupcy, czy ściślej — mieszczanie, nie mieszczące się w starym systemie prawa książęcego. Co więcej, jedynie z terenu Mazowsza pochodzi próba przystosowania polskiej rzeczywistości do potrzeb powstającej gospodarki pieniężnej i — co ważniejsze — do zaadaptowania samorządnych grup do struktury społecznej w Polsce. W 1237 r. dokument biskupi przynosi informację o szczególnej lokacji miasta Płocka, w której mowa jest o osobowości prawnej gminy miejskiej przybyszów „cieszących się tym samym prawem co rycerze”. Wraz z zapaścią Mazowsza ten eksperyment też chyba skończył się niepowodzeniem, ale pozwala on na widzenie w tej dzielnicy prekursora bardzo ważnych rozwiązań ustrojowych dotyczących powstawania mieszczaństwa w Polsce.

Lepszą opinię o Konradzie można sobie też wyrobić w świetle nowszych odkryć archeologicznych ukazujących zaskakująco wiele relikwów architektury murowanej, której powstanie odnoszone jest do pierwszej połowy XIII w. Być może, gdyby Mazowsze zdobyło się na zapis historiograficzny taki, jaki powstał w Krakowie czy w Wielkopolsce, to i do Konrada mogłaby przylgnąć opinia (tak jak do książąt śląskich w pierwszej połowie XIII w.), że był jednoczycielem ziem Królestwa.

Studia Gieysztorą dają asumpt do podjęcia dalszych badań nad dziejami Polski w czasie Konradowym. Było to niewątpliwie jego intencją. „Polska wczesnośredniowieczna — pisał — rodziła się nie tylko z ziemi Polan, dokoła grodu gnieźnieńskiego, ale także na rozległych obszarach osadnictwa ludzkiego między Odrą i Bugiem, Karpatami i Bałtykiem. Wszędzie wysiłek społeczny tworzył podstawy gospodarcze rozwoju państwowego i narodowego, a ziemie wchodzące ze sobą w związki polityczne większe i trwalsze aż do najgłębszego i najtrwalszego, do Państwa Polskiego, miały poza sobą długą historię własnych dróg do wyższych form życia zbiorowego”¹⁶. Mazowsze w jego badaniach stanowiło jedną z ziem wchodzących do większych całości. Oczywiście była cała Polska, jeśli nie całością polityczną to na pewno kulturalną, społeczną i gospodarczą. Analiza stosunków miejskich nad Wisłą pozwalała zrozumieć skomplikowane układy przestrzenne i strukturę społeczeństw miast w całym kraju, i odwrotnie — przebadanie form składanej daniny łowieckiej w skali całej Polski ukazało także stosunki panujące na Mazowszu¹⁷ (tym bardziej, że duża ilość wzmianek źródłowych na ten temat pochodziła właśnie z tej dzielnicy). Jego spostrzeżenia zaś dotyczące ważnego we wczesnej monarchii polskiej urzędu kasztelańskiego nanoszone były na mapę wczesnośredniowiecznych stosunków mazowieckich¹⁸.

Nie można pominąć jeszcze jednego problemu badawczego rozważanego przez Aleksandra Gieysztorą. Był on historykiem, który potrafił dostrzegać najróżniejsze dziedziny życia ludzkiego w przeszłości — także, a może przede wszystkim widzianego przez pryzmat kultury. W rozważaniach nad przeszłością Mazowsza szczególnie interesowały go dwa zagadnienia. Pierwsze, które omawiał i analizował na swych wykładach i seminariach, zlecając swym uczniom podejmowanie tematów bardziej szczegółowych, dotyczyło znaczenia tego regionu w powstawaniu polskiego piśmiennictwa. Był to region Polski,

¹⁶ *Mazowsze*, s. 64.

¹⁷ *Owies w daniach łowieckich w Polsce średniowiecznej*, KHKM t. XI, 1963, s. 213 nn.

¹⁸ *Kasztelanowie flandryjscy i polscy. Zagadnienia porównawcze* [w:] *Księga jubileuszowa ku czci Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 97 nn.

w którym na język rodzimy przetłumaczone zostały statuty mazowieckie, statuty Kazimierza Wielkiego, gdzie — jak z lubością dawał Gieysztor najróżniejsze przykłady — rotty sądów ziemskich zawierały bardzo dużo zwrotów, określeń, nazw pospolitych pisanych po polsku. Być może było to związane ze słabą znajomością łaciny, być może jednak stanowiło też objaw daleko posuniętej demokratyzacji, w miarę powszechnego udziału mieszkańców dzielnic w życiu publicznym. Wśród studentów Akademii Krakowskiej odsetek mieszkańców księstw mazowieckich nie był mały, badania historyków lubelskich ukazały liczną sieć szkół parafialnych w diecezji płockiej. Niezależnie jednak od przyczyny to właśnie na Mazowszu rozwijało się polskie piśmiennictwo w różnych swych formach. Jak chcą historycy literatury, strofy Władysława z Gielniowa, kazania Jana Koszyczka czy Jana z Szamotuły stanowiły prolog wielkiej literatury narodowej w następnym, XVI stuleciu, a niezależnie od naigrywania się „koroniarzy” z „Mazurów co się ślepi rodzą” wpływ tych ostatnich na kształt i treść polskiej kultury w czasach nowożytnych na pewno jest ważnym problemem badawczym¹⁹. Drugie zagadnienie z zakresu dziejów kultury sformułowane przez Gieysztora dotyczyło spoiwa łączącego mieszkańców ziem nad Wisłą i Narwią. „W rozdrobnieniu Mazowsza dzielnicowego — pisał — jego nazwa jeszcze mocniej okrzepła, poczucie wspólnoty i odrębności mazowieckiej napełniło ją wyraźną treścią, cechy gwarowe nabrały większego znaczenia, a własny byt polityczny ustawił Mazowsze w niejednej opozycji wobec sąsiednich ziem polskich”. Może nieco zbyt optymistycznie dodawał, że „bez trudu jednak poszczególne jego części włączane były do Korony”²⁰. Istotne było wszakże zwrócenie uwagi na problem, który w czasach nowożytnych nabrał wyjątkowej aktualności — na powstawanie przesłanek odrębności narodowej. Jeśli bowiem dodać do uwag Gieysztera jeszcze różnice prawne, odmienności struktury społecznej w porównaniu z innymi ziemiami polskimi, to czytelnik będzie miał przed oczyma proces tworzenia się narodu, przerwany w zarodku, ale może dlatego dobrze ilustrujący uniwersalne cechy tej wspólnoty, która miała stać się bodaj najbardziej charakterystyczną dla epoki nowożytnej w Europie²¹.

Dla Gieysztera Mazowsze widziane było jako część Polski, państwa dobrze określonego w szerokiej perspektywie geograficznej i cywilizacyjnej. Rozważania nad rynkami lokalnymi i regionami autonomicznymi ukazywały mechanizmy IX–XI w. prowadzące do powstawania organizacji państwowych na obszarze całej Słowiańszczyzny, na ich dzieje w czasie formowania się nowej mapy politycznej między Wołgą, Dunajem, Bałtykiem i Łabą²². Badania tej części kontynentu prowadziły Gieysztera do przekonania o dużym znaczeniu tej „Nowej Europy” w życiu politycznym i gospodarczym starszego kręgu cywilizacji europejskiej²³. To prawda, że ziemie na wschód od cesarstwa Ottonów stanowiły

¹⁹ *Mazowsze w kulturze Polski średniowiecznej*, „Notatki Płockie” R. XII, 1967, nr 3–4, s. 24.

²⁰ *Mazowsze*, s. 68, 70.

²¹ *Więź narodowa i regionalna w polskim średniowieczu* [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona*, pod red. A. Gieysztera, Warszawa, 1972, s. 9 nn.

²² *Local Markets and Foreign Exchanges in Central and East Europe before 1200*, KHKM t. XIV, 1966 („Ergon” t. V) s. 761 nn.

²³ Cf. jego syntetyczne ujęcia: *La Polonia medievale tra Occidente e Oriente europeo*, „Studi Storici” t. IX, 1968, nr 2, s. 247 nn.; *Culture Interchanges* [w:] *Eastern and Western Europe in the Middle Ages*, London 1970, s. 175 nn.

peryferie gospodarki i kultury, ale stanowiły obszary „ssące” ludzi, idee i środki materialne z Południa i z Zachodu. Przykład pierwszych wieków Mazowsza pod piórem Gieysztorą pokazuje ten stan rzeczy, kiedy to nad Wisłą budowane były na starszej podstawie, plemiennej, nowe formy organizacji państwowej, a Mazowsze stawało się w coraz większym stopniu podmiotem i przedmiotem rozgrywek politycznych obejmujących coraz szersze rejony środkowej Europy.

CONTENTS

ARTICLES

Juliusz Bardach — Aleksander Gieysztor and the History of the State and Law

The author indicates that the interest disclosed by Aleksander Gieysztor for the history of the state and law dated back to his student days, and lasted throughout the entire scientific career. Emphasis is placed on the expanse of the research interests and activity pursued by Gieysztor, encompassing work on assorted problems concerning the history of the mediaeval Polish state and law, depicted against the background of other European states, as well as efforts made at the reconstruction of the Royal Castle in Warsaw, envisaged as the symbol of Polish history to be endowed with suitable rank and message. The author recalls that although investigations into the history of the state and law embraced a wide range of questions, they comprised only a part, albeit essential, of the rich scientific legacy of Aleksander Gieysztor.

Maria Koczerska — Aleksander Gieysztor and Polish and World History

A discussion of the research conducted by Aleksander Gieysztor within the range of select themes and domains of historiography (especially mediaeval studies): the ideology of power and the significance of coronation insignia and rites, the meaning of outstanding individuals in the historical process (biographies of Charlemagne, Mieszko I, St. Wojciech, and Bolesław II the Bold), the beginnings of the formation of the national tie, the history of nineteenth- and twentieth-century historiography, the history of universities and towns, and Slav religion and mythology during the pre-Christianisation era. The author draws attention to the considerable participation in this research of so-called „long duration” phenomena and the description of assorted motifs in the history of Poland against the extensive backdrop of the history of Western and Eastern Europe.

Henryk Samsonowicz — Mazovian Studies by Aleksander Gieysztor

The author lists the most important features of research dealing with the history of the titular region, conducted by Aleksander Gieysztor: their wide thematic (the history of the settlement movement, the economy, social and political structures) and chronological range (from the emergence of early mediaeval settlement communities to the Late Middle Ages), their interdisciplinary nature, combining research methods characteristic for history, archaeology, linguistic studies, geography, the natural sciences and ethnology, as well as an examination of the history of Mazovia within a Polish and European context. The author accentuates the fact that many of the methods and research ascertainments proposed by Gieysztor, at the time of a truly pioneering nature, are now part of the contemporary canon of historical knowledge.